

Sygn. akt VII W 761 / 15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Marcin Borowiak

Protokolant sekr. sąd. Iwona Góral

Przy udziale oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 27 stycznia 2016r. i 14 września 2016r.

sprawy

T. R.

s. H. i L. z domu L.,

ur. (...) w K.,

obwinionego o to, że:

w dniu 23 kwietnia 2015r. ok godz. 8.00 w K. na ul. (...) kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr cofania przy wyjeżdżaniu z parkingu nie zachował należytej staranności w wyniku czego uderzył w stojący na jezdni pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie;

tj. za wykroczenie z art. 86§1 k.w .

1. obwinionego **T. R.** uznaje za winnego tego, że w dniu 23 kwietnia 2015r. ok godz. 8.00 w K. na ul. (...) kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) i włączając się do ruchu spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując manewr cofania przy wyjeżdżaniu z parkingu nie zachował szczególnej staranności, w szczególności nie sprawdził, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu i nie upewnił się, czy za pojazdem nie znajduje się inny pojazd i mając taką sposobność nie zapewnił sobie pomocy pasażera, w wyniku czego uderzył w znajdujący na jezdni pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. R. (1) powodując jego uszkodzenie i przyjmując, że czyn ten wypełnia dyspozycję art. 86§1 k.w. i za to na podstawie powołanego przepisu wymierza mu karę 300 (trzystu 00/100) złotych grzywny;

2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2016,23 (dwa tysiące szesnaście 23/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSR Marcin Borowiak

Sygn. akt: VII W 761/15

UZASADNIENIE

W dniu 23 kwietnia 2015 roku około godziny 8.10 w K. na skrzyżowaniu ulicy (...) na wysokości nr 8 obwiniony T. R. w towarzystwie świadka będącego pasażerem jego pojazdu S. N. (1) zaparkował kierowany przez siebie pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) na wyznaczonym miejscu postoju. Na ulicę (...) mężczyźni udali się w celach zawodowych. Po chwili

mężczyźni stwierdzili, że adres kontrahenta jest nieprawidłowy, po czym obwiniony rozpoczął manewr cofania, chcąc ustawić pojazd na prawym pasie ruchu ulicy (...). W tym samym czasie z drogi podporządkowanej na skrzyżowanie z ulicą (...) wjechała pokrzywdzona M. R. (1) kierowanym przez siebie samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). M. R. (1) przed rozpoczęciem wykonania manewru skrętu z drogi podporządkowanej w lewo, w ulicę (...) zatrzymała auto, po czym dokonała obserwacji jezdni i skrzyżowania i stwierdziwszy, że jej manewr nie zagraża bezpieczeństwu w ruchu drogowym rozpoczęła jego realizację. W chwili jego rozpoczęcia pojazd obwinionego znajdował się jeszcze na miejscu parkingowym. W tym samym momencie obwiniony nie zachowując szczególnej ostrożności (staranności) rozpoczął wykonywanie manewru cofania i jednoczesnego włączania się do ruchu. Podczas wykonywania tego manewru, nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez pokrzywdzoną, która w momencie zdarzenia była już na skrzyżowaniu tj. na lewym pasie ulicy (...), co doprowadziło do zderzenia pojazdów, w wyniku którego uszkodzeniu uległ lewe tylne naroże podłogi skrzyni ładunkowej samochodu V. (...) oraz lewa przednia lampa pojazdu, maska oraz zderzak V. (...). W momencie zderzenia samochód V. (...) był już przednim prawym kołem na prawym pasie ulicy (...), a auto kierowane przez T. R. nie zakończyło jeszcze manewru cofania, bowiem stało ukośnie do osi jezdni ulicy (...).

Bezpośrednio po zdarzeniu kierujący pojazdami przejechali nimi i zaparkowali je na wyznaczonych przy skrzyżowaniu miejscach parkingowych. Na miejsce zdarzenia przybyli mąż pokrzywdzonej M. R. (2) oraz wezwani na miejsce zdarzenia policjanci Wydziału Ruchu Drogowego K. w K. J. W. i P. J..

(**dowód** : zeznania świadka M. R. (1) k. 68v i jej wyjaśnienia k. 21-22, częściowo zeznania świadka S. N. (1) k. 13, zeznania świadka M. R. (2) k. 15-16, zeznania świadka J. W. k. 18, notatka k.1, materiał poglądowy k. 2-11, opinia biegłego k.83-105; częściowo wyjaśnienia obwinionego k. 25v-26. K. 131v min.00:06:54)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 15 stycznia 2016r. w sprawie o sygn. akt VII W 760/15 obwiniona M. R. (1) została uniewinniona od popełnienia czynu z art. 86§1 k.w. mającego mieć miejsce w dniu 23 kwietnia 2015r.

(**dowód** : odpis wyroku k. 70)

Obwiniony T. R. ma 34 lata. Prowadzi własną działalność gospodarczą, z czego osiąga dochody w wysokości około 2,5 tys. złotych. Jest żonaty, ma na utrzymaniu dziecko w wieku 2,5 lat. Jest właścicielem dwóch samochodów, posiada oszczędności w wysokości około 80 tys. złotych. Nie był dotychczas karany.

(**dowód** : dane osoboznawcze k. 131v, zapytanie o ukaranie k.23)

Obwiniony T. R. słuchany zarówno w toku czynności wyjaśniających, jak i fазie jurysdykcyjnej konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W swoich wyjaśnieniach złożonych w fazie przedsądowej potwierdził fakt wykonywania manewru cofania z parkingu położonego na skrzyżowaniu ulicy (...), przy czym twierdził w sposób kategoryczny i ultymatywny, że w momencie zderzenia z pojazdem pokrzywdzonej kierowany przez niego pojazd był ustawiony równoległe do osi jezdni, a samo uderzenie w jego samochód nastąpiło po zakończeniu manewru cofania.

Na rozprawie obwiniony wyjaśnił, iż to M. R. (1) nie zauważyła jego samochodu i to ona doprowadziła do sytuacji kolizyjnej.

Sam fakt zderzenia się przedmiotowych pojazdów nie jest sporny. Wyjaśnienia obwinionego są wiarygodne w zakresie w jakim potwierdza on, że w czasie i miejscu wskazanym w zarzucie doszło do kolizji pojazdów. Te wyjaśnienia znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej oraz depozycjach świadka S. N. (1).

Jedyną kwestią sporną było zaś ustalenie wzajemnych pozycji samochodów w momencie rozpoczynania przez każdego z kierowców przedsięwziętego przez nich manewru, a także usytuowanie ich pojazdów w momencie powstania kolizji.

Kwestię tych ustaleń faktycznych Sąd rozstrzygnął dając wiarę pokrzywdzonej, kwestionując tym samym wartość dowodową wyjaśnień obwinionego w tym zakresie oraz depozycji świadka S. N. (1).

Wyjaśnienia obwinionego wsparte zeznaniami pasażera pojazdu V. (...) dowodzące, że T. R. należycie obserwował drogę za cofanym przez siebie pojazdem w trakcie całego manewru oraz, że w momencie zderzenia ów manewr zakończył ustawiając swój pojazd równoległe do osi jezdni ul. (...), nie są wiarygodne. Twierdzeniom tym przeczy logiczna analiza zeznań pokrzywdzonej, która w sposób niebudzący wątpliwości wskazała wzajemne usytuowanie pojazdów uczestniczących w kolizji w momencie kontaktu obu aut ze sobą. Jest ona poparta dowodami dalszymi tj. wnioskami ekspertyzy biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych. Powyższa opinia, wbrew zastrzeżeniom obwinionego jest rzetelna jasna, pełna i zachowuje walor przydatności w niniejszym postępowaniu. Opinia ta nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Posługuje się logicznymi argumentami i jasno dowodzi przesłanek, które pozwoliły na postawienie kategoriycznych wniosków końcowych, w szczególności w zakresie usytuowania pojazdów uczestniczących w kolizji w momencie rozpoczynania przez każdego z kierujących podjętego przez nich manewru oraz położenia ich aut na chwilę zderzenia. Co więcej wskazuje ona także jednoznacznie na podmiot, który wywołał stan zagrożenia oraz na adekwatny związek przyczynowy pomiędzy nie zachowaniem ostrożności przez obwinionego, a zdarzeniem poddanym pod rozstrzygnięcie Sądu. Niezależnie od tego nie bez znaczenia jest także pokolizyjne ustawienie pojazdu (skośnie do krawędzi jezdni) V. (...), które pośrednio dowodzi jego ustawienia w momencie powstania sytuacji kolizyjnej.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego w zakresie w jakim kwestionuje swoją winę i sprawstwo nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne, a stanowią wyłącznie przyjętą przez niego taktykę obrończą, mającą na celu zminimalizowanie jego odpowiedzialności, czy wręcz uwolnienie się od niej w ogóle. Względem na te wszystkie okoliczności powodował, że brak było podstaw do uznania wersji wydarzeń prezentowanej przez obwinionego i świadka S. N. za prawdziwą, a tym samym uznania ich wypowiedzi za polegające na autentyczności. Odnosząc się do depozycji pasażera pojazdu obwinionego, Sąd oceniał je z dużą dozą ostrożności, bowiem relacjonując przebieg zdarzenia inkryminowanego obwinionemu, istota jego depozycji jest w zasadzie zbieżna z wersją wydarzeń prezentowaną przez bezpośrednio zainteresowanego rozstrzygnięciem w przedmiocie procesu i wyraźnie sprzeczna z innymi dowodami, w tym także nieosobowymi źródłami informacji o zdarzeniu.

Sąd uznał, że obwinionemu należało przypisać winę albowiem był w takim wieku, że podlegał odpowiedzialności za wykroczenia, nie ujawniły się przy tym żadne okoliczności wyłączające bezprawność czynu albo winę.

Art. 86 § 1 k. w. penalizuje działanie polegające na nie zachowaniu należytej ostrożności (staranności), powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tylko na drodze publicznej. Zachowanie należytej ostrożności oznacza, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, ostrożność wymaganą w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze (G., Prawo wykroczeń, s. (...) - (...)). W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestnika ruchu drogowego ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (por. wyrok SN z 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, niepubl.).

Podstawową zasadą w ruchu drogowym jest obowiązek uczestnika ruchu i innej osoby znajdującej się na drodze zachowania ostrożności albo - gdy ustawa tego wymaga - szczególnej ostrożności, unikania wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę.

Spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu oznacza takie zakłócenie w ruchu, które może doprowadzić do kolizji na drodze, czyli zagrożenia sytuacyjnego (Radecki (w:) Bojarski, Radecki, s. 507-513). Niebezpieczeństwo musi mieć charakter realny, co oznacza, że istnieje prawdopodobieństwo przerodzenia się aktualnej sytuacji na drodze w sytuację, w której może powstać ujemne następstwo (por. Buchała, Przepisy i wykroczenia, s. 213) – por. powyższe

M. B.-K., komentarz do art. 86 kodeksu wykroczeń, [w:] M. M. (red.), M. B.-K., P. K., M. K., Kodeks wykroczeń. Komentarz, LEX). Przepis art. 86 § 1 k.w. należy do wykroczeń z narażenia konkretnego na niebezpieczeństwo.

Zgodnie z przepisem art. 23 ust. 1 pkt 3 lit. a i b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym obwiniony przy cofaniu zobowiązany był zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz upewnić się, czy za jego samochodem nie znajduje się przeszkoda (w okolicznościach sprawy niniejszej był to samochód M. R.), przy czym obowiązek taki spoczywał na nim przez cały czas wykonywania tego manewru. Co więcej w razie trudności w osobistym upewnieniu się, zobowiązany był zapewnić sobie pomoc innej osoby, tym bardziej, że osobą taką dysponował. Obowiązek ustąpienia pierwszeństwa ma moc wiążącą niezależnie od tego, czy pojazd poruszający się z pierwszeństwem przestrzega zasad bezpieczeństwa, w tym porusza się z dozwoloną administracyjnie prędkością, czy też ją przekracza. Wykonujący manewr cofania, zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 2 pkt 23 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.), ma obowiązek powstrzymania się od ruchu, jeżeli ruch jego pojazdu mógłby zmusić innego kierującego, mającego pierwszeństwo przejazdu, do zmiany kierunku lub pasa ruchu albo istotnej zmiany prędkości. Niezależnie od powyższego kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu (arg. z art. 17 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym).

Obwiniony T. R. wykonując manewr cofania, połączony z manewrem włączania się do ruchu nie zachował należytej ostrożności czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i tym samym wypełnił przedmiotowe znamiona zarzucanego mu wykroczenia. Obwiniony zrealizował również skutek w postaci stworzenia realnego zagrożenia w ruchu drogowym, bowiem w momencie, kiedy pojazd M. R. (1) znajdował się już na jezdni, obwiniony wykonując manewr cofania miał obowiązek zachować należytą ostrożność. W razie trudności w osobistym upewnieniu się co do tego, czy na jezdni znajdują się inne pojazdy, obwiniony zobowiązany był zapewnić sobie pomoc innej osoby, tj. pasażera siedzącego obok. Nieuczynienie zadość tym zasadom ostrożności może stanowić zarzut adresowany wobec obwinionego.

Stronę podmiotową tego czynu stanowiła nieumyślność. Obwiniony mógł i powinien przewidzieć, iż swoim zachowaniem naruszy reguły ostrożności i spowoduje zagrożenie, którego zaistnienia jakkolwiek nie chciał.

Stopień społecznej szkodliwości należało ocenić jako umiarkowany. Przemawia za tym przede wszystkim okoliczność, iż obwiniony działał nieumyślnie, a w wyniku zderzenia kierowca pojazdu marki V. nie odniosła żadnych obrażeń ciała i stosunkowo niewielką szkodę w mieniu, bacząc na zakres uszkodzeń jej pojazdu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, będący przedmiotem oceny Sądu, pozwala na przypisanie obwinionemu winy, gdyż w czasie swego bezprawnego, karalnego i karygodnego zachowania, mając możliwość podjęcia decyzji zgodnej z prawem naruszył normę prawną.

Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 złotych – przy uwzględnieniu wysokości dochodów obwinionego jest sprawiedliwa.

Uwzględniając sytuację majątkową obwinionego, który osiąga miesięczny dochód w wysokości 2500 złotych, ma żonę oraz dziecko i jest właścicielem dwóch samochodów, Sąd uznał, że uiszczenie przez niego kosztów postępowania nie będzie dla niego zbyt uciążliwe i dlatego na podstawie art. 118 § 1, 3 i § 4 k. p. w. i w zw. z art. 119 k.p.w. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w całości w łącznej wysokości 2016,23 złotych.

Na koszty, którymi obciążono obwinionego składają się następujące kwoty:

- 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji za postępowanie zwyczajne, zgodnie z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118, poz. 1269),
- 30 złotych tytułem opłaty za ukaranie ustalona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 i 2a ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w prawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm),
- 1886,23 złotych tytułem należności biegłego wyznaczonego do wydania opinii.

SSR Marcin Borowiak